

# Lekarka wygrała z urzędnikami przed sądem

Jerzy Widel

**CHEŁMIEC.** Cztery lata trwał proces, jaki wytoczyła krynicka lekarka Agnieszka Dulcikiewicz-Rozlach gminie Chełmiec za nieprzedłużenie z nią umowy dzierżawy dwóch ośrodków zdrowia.

W Sądzie Rejonowym w Nowym Sączu zapadł wyrok, zgodnie z którym gmina ma zapłacić lekarce ponad 200 tysięcy złotych. Wcześniej pani doktor wygrała proces dotyczący zniesławiania jej przez radnych tej gminy.

W roku 2000 Agnieszka Dulcikiewicz-Rozlach podpisała ze starostwem umowę dzierżawy dwóch budynków w miejscowościach Kłęzany i Wielogłowy. Wyremontowała je, uruchomiła przychodnię i aptekę. To nie spodobało się konkurencji, czyli istniejącym już prywatnym ośrodkom zdrowia w gminie.

Na zebraniach wiejskich upowszechniano fałszywe informacje, że mój ośrodek źle funkcjonuje – wspomina Dulcikiewicz-Rozlach. – To były kłamstwa, co potwierdził sąd, uznając za winnych pomówień trzech byłych radnych chełmieckich. Obecnie jeden z nich zajmuje stanowisko dyrektora wydziału w starostwie powiatowym, drugi pracuje

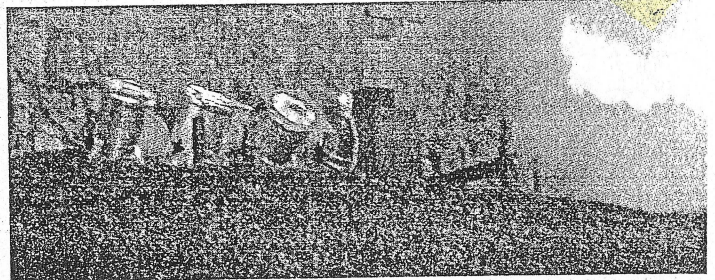
w Państwowej Inspekcji Pracy, a trzeci jest radcą prawnym w dwóch pod sądeckich gminach. W mojej sprawie wszyscy zostali ukarani grzywną.

W 2003 r. chełmieccy radni podjęli decyzję, by władze samorządowe przejęły ośrodki dzierżawione przez doktorkę z Krynicy. Ówczesny wójt Stanisław Poręba ogłosił przetarg na prowadzenie wyremontowanych przez Dulcikiewicz-Rozlach ośrodków.

Sąd uznał roszczenia lekarki dotyczące zwrotu nakładów finansowych związanych z remontami. Urząd Gminy w Chełmcu ma zwrócić jej nakłady z odsetkami – w sumie ponad 200 tys. złotych. Agnieszka Dulcikiewicz-Rozlach zamierza pozwać gminę również za utracone zarobki.

Stanisław Poręba nie piastuje już funkcji wójta. Zwrotem pieniędzy zajmie się więc nowa władza Chełmca.

– Zapoznałem się z orzeczeniem sądu i wszystko wskazuje na to, że było w tej sprawie wiele zaniedbań ze strony urzędu – mówi wójt Bernard Stawiarski. – Gdy tylko otrzymam sentencję wyroku, zastanowię się nad apelacją. Zresztą ta sprawa to kolejny „kwiatek” z jakim mam do czynienia w spadku po moich poprzednikach.



Przejmujący finał misterium Męki Pańskiej w scenerii ruin sądeckiej parafii.

► **Naddunajcowa skarpa stała się drogą męki**

► **Inscenizacja wstrząsnęła modlącymi się**

Stanisław Śmierciak

Na dwie wieczorne godziny w Niedzielę Palmową zamarł ruch w znacznej części centrum Nowego Sącza. Ulicami miasta, od bazyliki św. Małgorzaty do ruin zamku Jagiellońskich, szli uczestnicy Drogi Krzyżowej. W tym roku było ich około dwa i pół tysiąca. Nad dźwiękami krzyż świeciły neony reklam.

– Życie składa się z kontrastów, w których trzeba szukać dobra – tłumaczy kapłan.

– Od dawna całą rodziną uczestniczymy w Drogach Krzyżowych – zwierza się Janina Nieć. – W tym roku wzięliśmy już udział w Drodze Krzyżowej Grupy Modlitwnej Świętego Ojca Pio od kościoła w sądeckiej Dąbrówce na wzgórze Poręby Małej i w drugiej – z naszą parafią kolejową po stokach góry w dzielnicy Chruslice. Na Drogę Krzy-

żową i Misterium Męki Pańskiej przygotowane przez bazylikę wybrałam się z dwunastoletnią córką Patrycją po raz pierwszy. Żałuję, że dopiero teraz. To piękne przedstawienie. Można je śmiało porównać z Drogą Krzyżową w Kalwarii Zebrzydowskiej.

W bazylice, która jest sanktuarium Przemienienia Pańskiego, Droga Krzyżowa i Misterium Męki Pańskiej przygotowywane są od ośmiu lat. Ich głównym twórcą jest ks. Piotr Mamak, opiekun duszpasterstwa młodzieży przy tej sądeckiej parafii.

Co roku inny jest scenariusz tej wędrówki pełnej modlitwy i zadumy sądeczan. W tym roku uczestnikami przeżywania tajemnicy Bożej miłości i cierpienia było przeszło dwa i pół tysiąca wiernych z miasta i pod sądeckich miejscowości.

– Przez cztery miesiące prowadziliśmy przygotowania i próby do dwóch części tegorocznego misterium pasyjnego przy bazylice oraz przy ruinach zamku – wyznaje ks. Piotr Mamak. – To był wielki wysiłek, bo część ludzi na każde nasze spotkanie musiała dojeżdżać z Krakowa.

Janusz Zawada, który w misterium był Jezusem, skończył

PROMOCJA 0012894/A

POLSKA THE POLISH TIMES  
**GAZETA Krakowska**

OGŁOSZENIA NA TELEFON  
**0-800 GRATKA**  
**0-800 47 28 52**

od 10.00 do 17.00

OGŁOSZENIE 0077726/A/BABEW

**ZATRUDNIMY KIEROWCA kat. C+E**

- transport krajowy i międzynarodowy
- praca w Nowym Sączu

**RAMEX** ul. Wiśniowieckiego 123C  
krzysztof@ramex.pl 33-300 Nowy Sącz  
tel. 018 448-45-73 - mob 604-062-843

OGŁOSZENIE 0075593/A/BABEW

**ZATRUDNIMY MECHANIK SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH**

- atrakcyjna praca!
- atrakcyjne wynagrodzenie

**RAMEX** ul. Wiśniowieckiego 123C  
jarek@ramex.pl 33-300 Nowy Sącz  
tel. 018 448-45-79 - mob 604-428-922

OGŁOSZENIE 0068228/A/JANMIN

Firma z okolic Nowego Sącza (10km)  
**zatrudni samodzielną księgową**

min. 3 lata doświadczenia zawodowego,  
mile widziana znajomość programów „Marczyk”

e-mail: Finans1@op.pl